

Przed 28 rocznicą zgonu Lenina

MOSKWA, 15. 1.

MASY pracujące ZSRR obchodzą uroczystości 21 bm. 28-mą rocznicę zgonu założyciela państwa radzieckiego i partii bolszewickiej, Włodzimierza Lenina.

W miastach i wsiach, w zakładach przemysłowych i fabrykach wygłaszane są odczyty i pogadanki o życiu i rewolucyjnej działalności Lenina. W Kijowie otwarta zostanie wystawa książek i dokumentów, poświęcona Leninowi.

Tablicę ku czci poległych PPR-owców odsłonięto w Poznaniu

na murach dawnej siedziby gestapo

WIECZNA chwala najlepszym synom ojczyzny, którzy pod wodzą Polskiej Partii Robotniczej, kontynuując walkę Komunistycznej Partii Polski złożyli swe życie w walce z tyranją faszystów hitlerowskiego, za sprawę niepodległości naszej ojczyzny i wyzwolenie ludu pracującego. — Te treści napis widnieją na tablicy, wmurowanej w jedną ze ścian „Domu Żołnierza” w Poznaniu, dawnej siedziby gestapo.

Tablicę wykonał robotnik fabryki W-1 Zakładów im. Józefa Stalina w ramach swych zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

Przemówienie podczas uroczystości odsłonięcia tablicy wygłosił jeden z wybitnych działaczy konspiracyjnej PPR — Andrzej Węclawek „Historyczne zasługi czołowego oddziału klasy robotniczej i mas pracujących Polskiej Partii Robotniczej uczą godnie robotników polscy, chłopcy i inteligencja pracująca, polegając wysiłki nad realizacją Planu 6-letniego, wzmacniając władzę ludową, zacieśniając sojusz ze Związkiem Radzieckim i z całym obozem pokoju” — oświadczył mówca.



Celem uczczenia 10-tej rocznicy powstania PPR — ZMP-owska brygada Jana Dembowskiego z ZMB — ZB 3 — budująca we Wrzeszczu osiedle robotnicze, zobowiązała się podnieść wydajność pracy z 30 do 40 proc. Na zdjęciu: Członkowie brygady Jana Dembowskiego ZMP-owcy Jan Kuliński i Józef Iwanow przy pracy. CAF — fot. Celle

W Gdyni podniesiona została bandera na pierwszym pełnomorskim statku Czechosłowacji

W PORCIE gdynskim odbyło się uroczyste podniesienie bandery na pierwszym czechosłowackim statku pełnomorskim S/S „Republika”, którego stałą bazą będzie port gdynski. Uroczystość podniesienia bandery na S/S „Republika” przeprowadziła się w wielką manifestację przyjaźni narodu polskiego z narodem czechosłowackim. S/S „Republika” wyszł już w swój pierwszy rejs.

ZSRR ZGŁOSIŁ W ONZ nowe propozycje w sprawie utrwalenia pokoju

Rezolucja radziecka wzywa ONZ do ogłoszenia zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli nad tym zakazem

W DNIU 12 stycznia na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przewodniczący delegacji radzieckiej minister A. Wyszyński złożył w imieniu rządu radzieckiego następujący projekt rezolucji:

Jeszcze w tym roku ruszy w Skolwinie wielka fabryka papieru

JUŻ od pierwszych dni nowego roku zaołoi przedsiębiorstwo budujących w Skolwinie jedną z najnowocześniejszych fabryk papieru w kraju przystąpiły z zapalem do wzmożonych prac, w celu szybkiego uruchomienia produkcji wysokogatunkowego papieru. Zarówno robotnicy budowlani, jak też drogowcy, elektrycy i monterzy postawili sobie za zadanie uruchomić fabrykę w roku bieżącym o przeszło 2 miesiące wcześniej niż planowano. Jednocześnie z intensywnymi pracami budowlano-montażowymi dyrekcja budowy fabryki przygotowuje kadry przyszłych fachowców. Kiludziesięciu robotników kończy już praktykę w fabrykach papieru.

Regularność pociągów na trasie Odra Port — Międzyzlesie wzrosła o 20 proc.

DOKP Wrocław na 2-im miejscu we współzawodnictwie o „zieloną drogę”

TU RAWICZ, czy dyżurny ruchu stacji Brochów?

— Tak jest.

— Wyjechał od nas towarowy z Odry Portu na Międzyzlesie. Podaje analizę składu. 70 wagonów...

Jeszcze niedawno, gdy jechał pociąg ze Szczecina, jego postój w Brochowie był bardzo długi. Zmieniła się obsługa pociągu, trzeba było przekazać spisy wagonów itp.

Kiedy jednak cztery dyrekcje PKP: katowicka, wrocławska, poznańska i szczecińska, w ramach zobowiązań ku uczczeniu 7 rocznicy Manifestu PKWN, podpisały umowę o współzawodnictwie w tzw. „zielonej drodze”, wszystko zmieniło się.

— Po co marnować czas na przestoje — mówiono. Przecież kierownik pociągu może przygotować wszystkie potrzebne dokumenty, przed przybyciem na stację i telefonicznie zawiadomić o składzie pociągu.

Umowę podpisano 26 kwietnia ub. roku. We współzawodnictwie biorą udział dyrekcje leżące na trasie Śląsk — Bałtyk DOKP — Wrocław zajmując we współzawodnictwie drugie miejsce. Od czasu podpisania umowy regularność pociągów, w porównaniu z rokiem ubiegłym, wzrosła o 20 proc., tak że obecnie wynosi już 82 proc. (b)

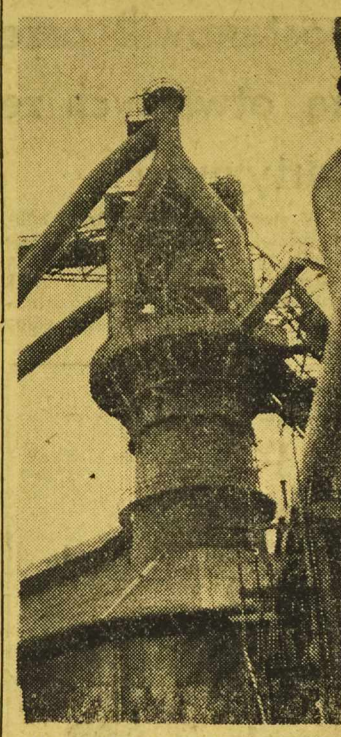
Sukces osiągnięty w ONZ w sprawie poparcia obrońców pokoju wszystkich krajów świata — oświadczył minister Wyszyński delegacji Francuskiej Rady Pokoju

PARYŻ, 15. 1. PRZEWODNICZĄCY delegacji radzieckiej w ONZ minister Wyszyński przyjął delegację Francuskiej Rady Pokoju, która złożyła na ręce ministra Wzrostekowego orędzie Światowej Rady Pokoju do Organizacji Narodów Zjednoczonych i do narodów świata, uchwalone przez Światową Radę Pokoju w Wiedniu oraz apel do narodu francuskiego, uchwalony przez kongres francuskich obrońców pokoju w Paryżu w grudniu ub. roku.

Zwrócił się — powiedział Yves Farge — do delegacji czterech wielkich mocarstw — Francji, Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Anglii z prośbą o przyjęcie nas i cieszy nas niezmiernie, że delegacja ZSRR przyjęła nas pierwsza.

Minister Wyszyński odpowiedział, że delegacja radziecka na VI sesję Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych śledzi z uwagą rozwój ruchu obrońców pokoju w różnych krajach. Doniosłe znaczenie tego ruchu polega na tym, że mobilizuje on wole mas ludowych do walki o pokój. W pracy naszej w Organizacji Narodów Zjednoczonych potrzebujemy poparcia ze strony mas ludowych i musimy podkreślić, że poparcie to otrzymujemy i odczuwamy — powiedział minister Wyszyński.

Min. Wyszyński podkreślił następnie, że sukces osiągnięty w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ przez delegację krajów walczących o pokój w czasie debaty nad amerykańskim wnioskiem w sprawie t. zw. „akcji zbiorowych”, zawdzięczać należy w znacznej mierze poparcie obrońców pokoju wszystkich krajów świata, a zwłaszcza francuskich obrońców pokoju.



Huta „Kościuszko” w ramach Planu 6-letniego podlega dalszej rozbudowie i unowocześnieniu. Niedawno uruchomiono nowoczesny wielki piec „B”. Obecnie prowadzone są intensywne prace przy budowie następnego z kolei wielkiego pieca „C”. Na zdjęciu: Fragment nowobudowanego wielkiego pieca „B”. CAF fot. St. Wdowiński

Więcej stali da Polsce załoga huty „Ferrum” dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

MASY pracujące Polskiej Ludowej dla uczczenia 10-tej rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej podejmują dalsze cenne zobowiązania produkcyjne, których realizacja wnoszą poważny wkład w przedterminowe wykonanie zadań 3-go roku Planu 6-letniego.

„Nowe Życie” — życie dostatnie i radosne

Rezultaty roku pracy spółdzielni produkcyjnej w Koniowie

W RADOSNYM nastroju wracali do domu Piotr Kot, Piotr Zawadka i Marcin Babista członkowie spółdzielni produkcyjnej w Koniowie. Wrócili ze sprawkami, których dokonali w Trzebnicy. Każdy z nich trzymał ostrożnie na kolanach dużą paczkę. Kiedy zawartość ich ukazała się oczom domowników, radości było co nie miara. Cieszyły się żony, dzieci, sąsiedzi. Nie tylko z tych paczek, w których znajdowały się śliczne nowe radioodbiorniki, ale i z tych, w których były ubrania, bućki, ciepłe skarpety, książki, zabawki dla dzieci. Wszystko to zakupili z pieniędzy otrzymanych w wyniku zakończenia roku obrachunkowego w spółdzielni.

ROK PRACY

PODZIAŁ dochodów spółdzielni produkcyjnej w Koniowie, powiatu trzebnickiego, był radosnym wydarzeniem w życiu jej członków.

Spółdzielnia „Nowe Życie” — bo taką nazwę obrali koniowscy chłopcy dla swej wspólnoty — powstała 24 lutego 1950 r. Datę tę poprzedziły rozmowy o spółdzielczości, w których przodkujący chłopcy w gromadzie przekonywali swoich sąsiadów do nowych form pracy, oceniali dotychczasową na indywidualnych gospodarstwach, przewidywali korzyści, które przyniesie wspólna gospodarka.

Spółdzielnia „Nowe Życie” — bo taką nazwę obrali koniowscy chłopcy dla swej wspólnoty — powstała 24 lutego 1950 r. Datę tę poprzedziły rozmowy o spółdzielczości, w których przodkujący chłopcy w gromadzie przekonywali swoich sąsiadów do nowych form pracy, oceniali dotychczasową na indywidualnych gospodarstwach, przewidywali korzyści, które przyniesie wspólna gospodarka.

„Rozwijać będziemy polską naukę historii aby dać narodowi polskiemu jaknajpełniejszy obraz jego wielkiej przeszłości”

- piszą uczestnicy konferencji historyków do Prezydenta RP

W DNIU 12 BM. podczas uroczystego zamknięcia obrad Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku, uczestnicy konferencji wystosowali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta list, w którym po złożeniu Prezydentowi RP meldunku o wynikach prac konferencji, piszą m. in.:

Przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, wykorzystując osiągnięcia metodologiczne konferencji, rozwijać polską naukę historyczną, krytycznie i samokrytycznie ustosunkowywać się do naszej pracy, aby dać narodowi polskiemu jak najpełniejszy obraz jego wielkiej przeszłości, bohaterstwa i walki polskiego mas ludowych i wkładu polskiego w dzieło ludzkości, aby ujawnić przed narodem wszystkie te ciemne siły, które w służbie rodzimych i obcych wyzyskiwaczy ciągnęły wstecz nasz naród. W ten sposób przyczynimy się do tym mocniejszego zespolenia ideowego wszystkich uczciwych Polaków przeciwko anglo-amerykańskim imperialistom i ich polskim najomom, zespolenia naszego społeczeństwa w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.



19 młodych Koreańczyków (do niedawna żołnierzy Koreańskiej Armii Ludowej), którzy przybyli na studia do Polski, spotkali się z młodzieżą z Korpusu Kadetów im. Gen. Świerczewskiego. Goście koreańscy opowiedzieli kadetom o swym udziale w bohaterstwie w walce, jaką toczy ich naród przeciw najęźdźcy amerykańskiemu. Na zdjęciu: Młodzi Koreańczycy śpiewają. Kantata o Stalinie. CAF — AFWP

ODZIEŻYWCY ZWIEKSZA WYDAJNOŚĆ PRACY

ROBOTNICZY ZPD im. Wojska Polskiego w ramach współzawodnictwa o miano najlepszego w zawodzie, do którego przystąpił w grudniu dla uczczenia 10-tej rocznicy powstania PPR, dał gospodarce narodowej w pierwszym kwartale br. ponadplanową produkcję łącznej wartości około 430 tys. zł.

W ZPP im. Jurczaka zainicjował wielką falę zobowiązań na cześć 10 rocznicy powstania PPR pończosznik Jan Lech, który zobowiązał się wykonać swe kwartalne zadania produkcyjne w 122 proc., dając 95 proc. wyprodukowanych towarów w pierwszym gatunku.

W ZPD im. Rychlińskiego pierwszy wystąpił z zobowiązaniami zespół przodowniczy pracy Noskowskiej, który postanowił podnieść wydajność swej pracy o 5 proc., przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości odpadków o 3 proc.

ZOBOWIĄZANIA STOCZNIOWCÓW

W STOCZNI Gdańskiej załoga jednego z działów zobowiązała się wykonać plan oddziałowy za miesiąc styczeń na dwa dni przed terminem, brygada młodzieżowa im. Młodej Gwardii skróciła czas wykonywanej przez siebie roboty o 43 godz. o dwa dni przed

W świetle DNIA

Chaos w amerykańskim rozkładzie jazdy

NE WESOŁO zaczął się dla amerykańskich organizatorów nowej wojny rok 1952. W dwóch krajach marshallowskich upadły atlantyckie rządy. We Francji pod naciskiem opinii publicznej Zgromadzenie Narodowe nie odważyło się udzielić wotum zaufania rządowi Plevena. W Belgii do dymisji podał się rząd Pholiena.

Zachodnio-europejska prasa reakcyjna pisze otwarcie, że kryzys rządowy we Francji i w Belgii w poważnym stopniu opóźniają realizację wojennych planów Waszyngtonu. Dziennik włoski „Messagero” stwierdza, że „kryzys francuski opóźnia decyzje, jakich domagają się od swych satelitów Amerykanie”.

Zarówno we Francji jak i w Belgii nie chodzi o zwykły kryzys rządowy — chodzi o kryzys polityki uprawianej przez reakcyjne rządy tych krajów. Rządy Plevena i Pholiena, kontynuując politykę swych poprzedników, posłusznie wykonywały każdy rozkaz Waszyngtonu. Nakreślony one wyścig zbrojeń, w wyniku czego kraje ich znalazły się w szponach ostrego kryzysu gospodarczego. Tę politykę wojny i nędzy potępiają masy ludowe Francji i Belgii. Jak oświadczył sekretarz Komunistycznej Partii Francji, Duclos, francuski kryzys rządowy wypływa ze wzrastającej sprzecznosci pomiędzy żądaniami Amerykanów, a żywymi interesami ludu francuskiego.

Rzecz jasna, że zwykle przetasowanie kart, zastąpienie Plevena czy Pholiena innymi reakcyjnymi politykami tych krajów problemu nie rozwiąże. Naród francuski, naród belgijski domagają się nie zmiany rządu, lecz zmiany polityki. Domagają się polityki pokoju i suwerenności narodowej.

Dziennik zachodnio-niemiecki „Die Welt” stwierdza, że kryzys francuski „wprowadził chaos w rozkładzie jazdy świata zachodniego”. Ten rozkład jazdy opracowany w Waszyngtonie i dyktowany przez Waszyngton prowadzi ku wojnie. Narody nie chcą wojny. Niejednokrotnie jeszcze amerykańscy imperialiści i ich zachodnio-europejscy wspólnicy będą musieli z goryczą stwierdzić, że nawet najbardziej misternie i pieczołowicie opracowane rozkłady jazdy zawodzą o ile nie odpowiadają one pragnieniom narodów.

„Nowe Życie”—życie dostatnie i radosne

Rezultaty roku pracy

spółdzielni produkcyjnej w Koniowie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

podarka, racjonalna uprawa ziemi i zastosowanie maszyn. Życie potwierdziło, najmilsze przypuszczenia.

Rok pracy przekonał wszystkich o słuszności obranej drogi, przemawiają za tym osiągnięte plony, przemawiają uzyskane zarobki członków.

WYSOKIE PLONY

DOBRE były w tym roku zbiory spółdzielni „Nowe Życie”. Z hektara uzyskano 26 q pszenicy, 20 q jęczmienia, 13 q żyta i 256 q buraków cukrowych. Ale na tym nie koniec. Duży dochód przyniosły krowy. Zaplanowano odstawić do zlewni 28.600 l. mleka — odstawiono ponad 30.000 l. A udajono w przeciągu roku 48.883 l. I to nie z takiej znowu bardzo dużej ilości krów. Spółdzielnia ma ich 23. Jest wprawdzie 26 sztuk przychówku, ale na mleko od nich trzeba trochę poczekać.

...I WYSOKIE ZAROBKI

JOZEF Szczepanik, borowy, pracował 634 dniówki, jego żona Maria — 103, a córka Gabriela — 51. Z magazynów spółdzielczych rodzina Szczepaników odwozła do swego domu 13 q żyta, 6 — pszenicy, 2 — owsa, 32 q ziemniaków i 146 kg cukru.

Gotówką pobrano zaliczki 3.500 zł. A przy ostatecznym rozliczeniu Józef Szczepanik otrzymał 5.668 zł, żona — 2.060 zł, a córka — 1.021 złotych.

Również i Stanisław Birlet zadolowany jest z wynagrodzenia. Wraz z żoną i córką przepracowali 483 dniówek obrachunkowych. I oni przywieźli do domu 15 q żyta, 6 — pszenicy, 2 — jęczmienia, 90 kg cukru i 20 q ziemniaków. Na własnej działce zbierają warzywa, mają dwie krowy, 4 zakontraktowane tuczniaki i drób. O-

Jak najszybciej dostarczyć państwu zaległe ilości zboża i wpłacić zaległości finansowe

postanowili przemyscy chłopci na otwartych zebraniach partyjnych

W gromadach całego kraju odbywały się w sobotę, niedzielę i poniedziałek otwarte zebrania podstawowych organizacji partyjnych. Zebrania te, poświęcone sprawom wykonania zobowiązań wobec państwa zgromadziły oprócz członków PZPR — także członków ZSL i ZMP oraz chłopów bezpartyjnych. Zebrania wykazały doniosłą rolę organizacji partyjnych w mobilizowaniu chłopów do wykonywania ich zobowiązań.

Więcej stali da Polsce załoga huty „Ferrum” dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

(Dokończenie ze str. 1-ej)

terminem wykona swój plan załoga kuźni.

Przodująca brygada Ostrowskiego, której członkowie w II roku realizacji Planu 6-letniego wyrabiali średnio 213 proc. normy, postanowili podnieść wydajność pracy do 215 proc. normy.

W Stoczni Gdańskiej coraz liczniej podejmowane są również zobowiązania indywidualne. I tak np. Stanisław Bułczyński z narzędnictwa dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR wykona zleconą mu pracę w terminie o 59 roboczych godzin krótszym.

Wśród licznych meldunków o zobowiązaniach podjętych dla uczczenia 10-lecia powstania PPR wymienimy jeszcze cenne zobowiązania załogi Włocławskich Zakładów Papierniczych. Przyniosła one wiele ton ponadplanowej produkcji i dała 123 tys. zł oszczędności.

M AŁO i średniorolni chłopci wnikliwie ocenili dotychczasowy przebieg dostaw wyznaczonych ilości zboża i spłaty należności podatkowych, omówili osiągnięcia i błędy w pracy organizacji partyjnych jak również kół ZSL, ZSCH i ZMP.

Chłopi w tych gromadach, które w całości wypełniły już wszystkie zobowiązania wobec państwa, z dumą podsumowali swoje osiągnięcia. Tam zaś, gdzie plany gromadzkie nie zostały jeszcze w pełni wykonane, zebrania przebiegały pod hasłem jak najszybszego dostarczenia państwu zaległych ilości zboża i wpłacenia zaległych należności finansowych.

Jak stwierdzano na zebraniach, olbrzymia większość chłopów mało i średniorolnych dobrze pojęła swe obywatelskie obowiązki, wypełniła je wzorowo, ale pewna część gospodarstw zalega z dostawą niedużych stosunkowo ilości zboża, które w sumie stanowią jednak poważne ilości. Chłopi wzorowo wypełniający obywatelskie powinności, aktywni PZPR oraz ZSL i ZSCH zezwali swych sąsiadów, posiadających zaległości, aby jak najszybciej dostarczyć im do punktów skupu przynależną im ilość zboża. W wielu gromadach podjęto zobowiązania zlikwidowania pozostałych zaległości w najbliższym czasie.

Mocno wypowiedział się małorolni i średniacy w sprawie zaległości — nieraz powołując — jakże mają oporni kułacy, żądając, aby dostarczyli wznaczone im ilości zboża i wpłacili należności podatkowe.

Zebrania podstawowych organizacji partyjnych zmobilizowały również chłopów do zwiększenia kontraktacji trzody chlewnej, co znalazło wyraz w licznie podejmowanych zobowiązaniach.

Już wkrótce rozpocznie się wielka akcja upowszechnienia wiedzy rolniczej

W GROMADACH i spółdzielniach produkcyjnych rozpoczynają się prace przygotowawcze do cyklicznych pogadanek i kursów na tematy fachowo-rolnicze.

Wojewódzkie i Powiatowe Rady Narodowe wielu województw kończą już organizowanie grup lektorów, którzy w najbliższych dniach rozpoczną wykłady i pogadanki. Do ilustracji wykładów i odczytów przygotowywano filmy rolnicze, w tym wiele filmów radzieckich.

Piraci powietrzni USA prowokacyjnie naruszają obszar powietrzny Chin

JAK donosi korespondent Agencji Nowych Chin dnia 13 bm. w południe, 16 samolotów amerykańskich wtargnęło do obszaru powietrznego Chin i przeleciało nad przedmieściami Mukdena. Te same samoloty krążyły również nad czterema miastami prowincji Laotung. Nieco wcześniej, cztery grupy samolotów amerykańskich liczące łącznie 52 samoloty, naruszyły granicę powietrzną Chin, przelatując nad miastami prowincji Laotung.

Korespondent Agencji Nowych Chin podkreśla, że ostatnio amerykańscy piraci powietrzni coraz częściej dokonują agresywnych prowokacji.

Przez całą Polskę obiega potężna fala oburzenia przeciwko ponownemu uzbrajaniu band hitlerowskich

P OTEŻNY głos gniewu i nienawiści do imperialistów amerykańskich i ich slugusów z Bonn rozległ się w setkach zakładów pracy, w miastach i gminach całej Polski na wieść o oświadczeniu marionetkowego rządu Adenauera w sprawie tworzenia odwetowego, neo-hitlerowskiego Wehrmachtu.

Na licznych masówkach ludzie pracy miast i wsi w sposób ostry i zdecydowany protestują przeciwko ponownemu uzbrajaniu hord hitlerowskich.

„Imperialiści amerykańscy otwarcie już uzbrajają niedobitki hitlerowskich band, zapominając chyba o, jak bandy ci już raz wiali spod Moskwy — oświadczył na masówce w Warszawskich Zakładach Mechanicznych nr 1 b. robotnik, awansowany na pracownika umysłowego — Mieczysław Jastrzębski. Odwetowcy z Niemiec zachodnich wrzeszczą o odebraniu nam Ziemi Odzyskanych, o zabranii Katowic, Poznania. Zapominają tylko, że obecna Polska, to nie ten stabiński kraj z 1939 r. Dziś mamy już silny przemysł, dziś armia naszą dowodzi pogromca faszystów, uczeń stalinowskiej szkoły dowódców — Marszałek Konstanty Rokossowski. Wiemy, że narody mogą utrzymać pokój i jesteśmy przekonani, że go utrzymamy”.

„Musimy być czujni — oświadczył szlifierz Maszkowicz — Imperialiści nasyłają nam różnych zbrodniarzy, szpiegów i dywersantów. Trzeba dobrze uważać przy każdym warsztacie, dobrze uważać w naszej fabryce, czy nie próbują się dostać wrog. Te 100 milionów dolarów, przeznaczonych przez amerykańskich imperialistów na szpiegostwo, dywersję, sabotaże w naszych krajach, wyrzucą oni jak w błoto, jeśli każdy z nas będzie czujny”.

A oto fragment rezolucji uchwalonej na masówce w Warszawskiej Fabryce Motocykli:

„Z oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o oświadczeniu marionetkowego rządu bońskiego w sprawie odbudowy Wehrmachtu, na podstawie przymusowego poboru 1.250 tysięcy żołnierzy. Wczorajszym katom narodu polskiego, oprawcom z obozów śmierci, podpalaczom Warszawy, ciemności i zabójcom najlepszych synów narodu polskiego, imperialiści amerykańscy dają dziś czoięli i samoloty. W odpowiedzi na to oświadczenie jeszcze bardziej popierać będziemy walkę tęczoną przez naród niemiecki o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy, które staną się gwarancją pokoju w Europie”.

„Oświadczenie marionetkowego rządu Trizonii uważamy za zagrożenie najżywniejszych interesów naszej budującej socjalizm ojczyzny i pokoju światowego — stwierdzają w rezolucji przyjętej wśród gorącego aplauzu całej załogi — górniczy kop. „Eminencja”. — Podjęćmy wojennym spód znaku dotara i swastyki damy odpowiedź w wzmożonym wysiłkiem i pełną realizacją zadań produkcyjnych”.

Na dziesiątkach zebraniach organizowanych w gminach i wsiach chłopcy przyłączyli się do powszechnej fali oburzenia, jaka ogarnęła cały kraj na wieść o bezczelnym oświadczeniu „rządu” Trizonii.

Na zebraniu zwołanym przez gminny KOP w Cedyni, woj. szczecińskiego, jeden z chłopów — Markiewicz — powiedział:

„Niech wiedzą Adenauerzy, że potrafimy bronić naszego prawa do życia w pokoju. My, chłopcy będziemy lepiej uprawiać naszą ziemię, więcej produkować chleba i mleka dla siebie, dla miast, dla pomocników i gospodarzy polski”.

Księża szczenińscy na ostatnim posiedzeniu Prezydium Okręgowej Komisji Księżych uchwalili rezolucję, w której czytamy:

„Będziemy usilnie jeszcze dążyć do usunięcia niebezpieczeństwa agresywnej wojny, aby naród mógł zrealizować w pokojowej, konstrukttywnej pracy wspaniałe plany zbudowania szczęśliwego i coraz piękniejszego domu — ojczyzny, umiłowanej Polski Ludowej, opartej o naszą nienaruszalną granicę na Odrze i Nysie”.

Potężne zebrania protestacyjne odbyły się również w dziesiątkach wielkich zakładów pracy woj. łódzkiego, warszawskiego, krakowskiego, lubelskiego, opolskiego i innych.

ZSRR zgłosił w ONZ nowe propozycje w sprawie utrwalenia pokoju

(Dokończenie ze str. 1-ej)

i Związkowi Radzieckiemu — zredukować o 1/3 posiadane przez nie sily zbrojne i uzbrojenie — w ciągu roku od chwili uchwalenia rezolucji.

Zgromadzenie Ogólne zaleca, aby wszystkie państwa przedstawili natychmiast, a w każdym razie nie później niż w terminie miesięcznym po powzięciu przez Zgromadzenie Ogólne uchwały w sprawie zakazu broni atomowej i redukcji sil zbrojnych i uzbrojenia wraz z danymi o broni atomowej i bazach wojennych na obcych terytoriach. Dane te mają dotyczyć stanu, który istniał w chwili powzięcia uchwały w tej sprawie przez Zgromadzenie Ogólne.

Zgromadzenie Ogólne zaleca powołanie w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowego organu kontroli, którego zadaniem będzie czuwanie nad wykonywaniem uchwał w sprawie zakazu broni atomowej oraz w sprawie redukcji sil zbrojnych i stanu uzbrojenia. Jak również kontrola danych przedstawionych przez państwa na temat sil zbrojnych i stanu uzbrojenia.

Ażeby zapewnić skuteczne przestrzeganie uchwał Zgromadzenia w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie redukcji zbrojeń, międzynarodowy organ kontroli będzie miał prawo dokonywania stałej inspekcji — bez prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy państw.

Zgromadzenie Ogólne wzywa rządy wszystkich państw zarówno należących jak i nie należących do ONZ — do rozważenia na światowej konferencji sprawy znacznego zredukowania sil zbrojnych i stanu uzbrojenia oraz sprawy konkretnych sposobów wprowadzenia w życie zakazu broni atomowej i ustanowienia

międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu. Zgromadzenie Ogólne zaleca zwołanie tej konferencji w terminie jak najkrótszym a w każdym razie nie później niż 15 lipca 1952 r.

Zgromadzenie Ogólne wzywa Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję, Chiny i Związek Radziecki do zawarcia paktu pokoju i do zjednoczenia wysiłków dla osiągnięcia tego wysokiego i szlachetnego celu. Zgromadzenie Ogólne wzywa także wszystkie inne milujące pokój państwa do przystąpienia do paktu pokoju.

Świetlica w Jugowie tetni życiem kulturalnym

80 świetlic państwowych na Dolnym Śląsku otworzy nowy etap pracy kulturalnej w gromadach

S PRAWA świetlic wiejskich stanowi czołową pozycję zagadnień kulturalnych. Świetlice wiejskie powinny się znajdować pod systematyczną opieką zarówno władz państwowych, jak i związkowych. Dlatego służnie czynią nowopowstające świetlice w Bukowcu, Wąbińcu, Miłosicach (powiat Oleśnica), które zwracają się do władz o pomoc zarówno fachową jak i materialną.

Mieszkańcy wsi powiatu oleśnickiego ganią się masowo do ruchu świetlicowego. W gromadzie Przechów mieszkańcy samorzutnie gospodarskim sposobem przerobili o-puszczony budynek na świetlicę, instalując tam scenę, kurtynę itd.

Z wielu powiatów województwa wrocławskiego sygnalizuje Wojewódzka Komisja Kultury o pozytywnym ustosunkowaniu się mieszkańców wsi do akcji świetlicowej.

Wielką inicjatywę wykazali mieszkańcy gromady Budków w gminie Krzelów (powiat Wołów). Na miejscową świetlicę przeznaczono tam podniszczony budynek, pozbawiony całkowicie umeblowania. Z inicjatywy rolnika Pawła Budnika, który przejął kierownictwo organizującej się świetlicy, w lecie ub. r. obsiano tam tak zwaną dziką łąkę. Ze sprzedanego siana otrzymano 600 zł, którą to sumę obrócono na zakup mebli. Obecnie budynek świetlicy jest już odremontowany gospodarskim sposobem.

W dobrze ogrzanej sali gromadzą się codziennie ludzie, a sekcja teatralna kilkakrotnie już przedstawiła swój dorobek artystyczny. Świetlica w Budkowie tetni prawdziwym życiem, czego najlepszym sprawdzianem jest stale wzrastający zasób pieniędzy w kasie. W uznaniu sprężystości organizacyjnej Prezydium Gminnej Rady Narodowej ofiarowało gromadzie Budków radioodbiornik. Również wzorowo pracuje wiejska świetlica w gminie Wińsko (powiat Wołów). Świetlica ta znajdując się pod specjalną opieką Zarządu Gminnego ZMP, została wytypowana jako wzorcowa placówka okręgu.

Doskonałym przykładem dla powiatu kłodzkiego służy świetlica Koła Ligi Kobiet w gromadzie Jugów, w gminie Nowa Ruda. Świetlica ta poszczyci się może dobrze postawionym zespołem teatralnym, chórem oraz orkiestrą mandolinistów. Oprócz tego posiada kursy języka rosyjskiego, dobrego czytania i Wskhenicy Radiowej. Przeciętna frekwencja wynosi 20—25 osób dziennie. Żywotność świetlicy w Jugowie jest w dużej mierze zasługą kierowniczkii Julii Kublińskiej i Agnieszki Matyska.

Wydział Kultury przy Prezydium WRN we Wrocławiu przewiduje w ramach akcji upaństwowienia świetlic wiejskich, zorganizowanie 80 wzorowych wiejskich placówek, których celem będzie promieniowanie na okoliczne świetlice.

(H. Hoff.)

W najpiękniejszych ośrodkach zimowych

- Zakopanem
- Krynicy
- Szklarskiej Porębie
- Kudowie

trwa w całej pełni sezon wczasów zimowych

ZIMOWY sezon wczasów, który rozpoczął się z początkiem grudnia 1951 roku, trwa w całej pełni. Od początku sezonu do końca stycznia roku bież. ponad 40 tysięcy ludzi przyjeżdżają z ośrodków w najpiękniejszych ośrodkach zimowych jak Zakopane, Krynica, Kudowa, Szklarska Poręba itd.

Przeprowadzono gruntowne remonty w wielu domach wczasowych, usuwając braki i niedociągnięcia. Większość domów wczasowych została radiofonizowana, zaś kilkanaście tysięcy różnych książek zasiliło biblioteki i czytelnie w ośrodkach FWP.

W miejscowościach, gdzie warunki sprzyjają uprawianiu sportów zimowych, przygotowane odpowiednią ilość sprzętu narciarskiego, saneczek, lyżew itp. Ilość tego sprzętu w porównaniu z rokiem ub. wzrosła o 40 proc.

W tegorocznym sezonie zimowym do ośrodków FWP przybywają również na wypoczynek produkujący chłopcy.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

Zarządzeniem ministra Przemysłu Chemicznego powołane zostały do życia następujące instytuty nauko-wo-badawcze: Instytut Barwników i Półproduktów w Warszawie, Chemii Nieorganicznej w Gliwicach, Syntezy Chemicznej w Oświęcimiu, Celulozowo-Papierniczy w Łodzi, Farmacji w Warszawie i Tworzyw Sztucznych w Warszawie.

W Warszawie zakończyły się dwudniowe obrady plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Handlu oraz Zw. Zaw. Pracowników Finansowych, na których dokonano podsumowania wyników pracy w 1951 r. oraz wytyczono plan pracy na rok bieżący.

W dniu 12 bm. powiaty Reszel, Nidzica, Morąg, Działdowo, Szczytno i Lidzbarsk, wszystkie z woj. olsztyńskiego, przekroczyły granicę 90 procent rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od miarek i od-sypów.



Spacerkiem po Wrocławiu

Premia murowana
RZECZ dzieje się w wozie nr 1171 na linii 12 w dniu 12 bm. o godz. 8.05. Przez zatłoczony tramwaj brutalnie przepycha się konduktorka. Jest bardzo „zaradna”, nierządno pomaga sobie łokciami. — Posuń się pan! Czego pan stoi jak słup i zajmujesz pół tramwaju! — krzyknęła na starszego, chudego jegomościa, zajmującego swą osobą wyjątkowo mało miejsca i w ścisisku wyprostowanego jak struna. Tramwaj przyhamował. Fala ludzi ka siłą ciśnienia lekko pochyliła się do przodu. — Czego się pan rozpycha? Czy pan ślepy? — Tym razem „czuła” słówka „miles”, rozmówczynie skierowane były do innego pasażera. Kiedy jednak podobna porcja do- stała się trzeciej osobie, ta zapyta- ła konduktorkę o numer. — Co? Wystarczy pani numer wo- zu. Chce pani pisać do „Spacer- ków”? Znamy takich. Mnie dyrek- cja za energię w pracy i tak przy- zna premie.

„Spacerki”, jadące przypadkiem tym tramwajem, zachowywały się bardzo cicho. Nie chciały narażać się „energicznie” konduktorce. Pi- sząc to, mają nadzieję, że „premia” jednak jej nie minie. (ZZ)

Ociemniałe wagony
KURSUJĄCY we wczesnych go- dzinach rannych i wieczoro- wych pociąg na trasie Wrocław — Opole stanowi dla podróżnych dużą atrakcję. Jeżdżąca nim młodzież szkolna i robotnicy czują się, jak w starożytnym grobowcu. Nieprzebyte ciemności, panujące w wagonach, są powodem licznych nieporozumień „to warzyńskich”. To jakiś młodzieniec, przeciskając się w ciemności, nadeptuje starszej pani na „wycieczny” odcisk, to znów ktoś przez pomyłkę włoży cud- zy Hueckel, zamiast własnego ka- pelusza.

Stąd awantury i kłótnie wybu- chają co parę minut. Na zapytanie, dlaczego w wago- nach jest ciemno, uprzejmy kon- duktor w dniu 18. XII, ub. r. o- świadczył tajemniczym szeptem — nie ma gazu. Stuszenie. Wagony byłyby już daw- no oświetlone, gdyby pracownicy DOKP poszli do tej sprawy ze zrozumieniem. (Ag)

Bezczelny miś
WROCLAWSKI „ósmý cud świata” — miś spod PDT znów po- jawił się na horyzoncie. Jednak jego sposób zwracania na siebie uwagi jest więcej, niż nie- delikatny. Przechodząca ulicą Sta- lingradzką dziewczęta boją się go bardziej niż ognia. Złapaný osobnik płci pięknej jest w beczelny sposób zaciągany przed obiektyw przy wto- rze pomruków przy- dobywających się z głębin „polarnego misia”. Trzeba dużo siły, by uwolnić się z żelaznych kleszczy „dzikiego” zwie- rza. Jeden z naszych czytelników, przy- glądając się tym scenom, zapropono- wał, by zwrócić się do dyrekcji ZOO z prośbą o wypuszczenie na próbę prawdziwego misia z ogrodu zoologicznego, który może zro- bić mniejszą karierę, ale za to z pe- wnością będzie grzeczniejszy. (ag)

Zanikające na świecie owce grzywiaste przybyły do Wrocławia
DO WROCLAWIA przybyła z poznanskiego ZOO para o- wiec grzywiastych, nazywanych A- ru. Jest to młoda para — owca i baran, która dopiero osiągnęła wiek hodowlany. Owce grzywiaste są gatunkiem zanikającym. Ich ojczyzną są góry Atlasu. Obecnie zwierzęta te są pod najściślejszą ochroną i wywozić ich z Afryki nie wolno. (wđ)

Mimo, iż pada śnieg i bierze mróz w 30-stopniowym upale

załoga Fabryki Fajansu „dogania” stracony dzień

Gdy każdy robotnik zna swoje zadanie praca idzie sprawniej i daje lepsze wyniki

NAWET w okresie najgroźniejszych mrozów w odlewni Państwo- wej Fabryki Fajansu przy ul. Stalina jest 30 stopni ciepła. Na długich drewnianych stołach stoją formy z miękką jeszcze gliną ce- ramiczną. Wokół krzątają się pokryci białą mazią robotnicy. W hali panuje atmosfera wyjątkowej pracy.

PRZED kilkoma dniami w od- lewni zdarzyła się awaria. W ciągu kilku minut uległa zniszcze- niu całodniowa produkcja — sie- dem ton spreparowanej gliny, przeznaczonej do wyrobów urządzeń sanitarnych. Kadzice, napełnione bezwartościową już cieczą, smut- nie białają pod ścianą. — Tyle pracy i wszystko na nie — mruknął jakiś robotnik, bez- radnie opuszczając ramiona. — Tak staraliśmy się, a teraz nawet planu nie wykonamy — dodał drugi. — Jak to, n'e wykonamy? — Krystyna Nowak aż poderwała z oburzenia. — Nie wstyd wam, chłopcy jesteście, a głów nie ma- cie. Zawsze można coś wymyśleć.

Robotnicy zebrali się pod ok- nem, pochylili głowy i zaczęli radzić. Jedno było pewne. Krzy- wa na diagramie wykonania pla- nu musi znów dzwignąć się w górę. Od pierwszego dnia pracy w nowym roku trzeba pokazać, co umie załoga Fabryki Fajansu. Postanowiono nadrobić stracony czas. Za Krystyną Nowak natych- miast przystąpił do pracy Boles- ław Zajac ze swoją pomocnicą Grobelną. Za nimi poszli inni: Jadwiga Wilk, Gertruda Nowak, Piechota, Piesiak, Piłat...

Chociaż była to sobota, a więc krótszy dzień pracy, Zofia Lesiak z pomocnicą Ewą Chmiel, oprócz 21 odlewów na swoim stanowisku zrobili jeszcze dziesięć na sąsied- nim. Bolesław Zajac z Sabiną Piłat zrobili 20 dodatkowych odlewów. Ogółem, dzięki wysiłkowi praco- wników odlewni, udało się wy- produkować dodatkowo 5,8 ton fabrykatu. Mimo awarii plan za pierwszą dekadę stycznia został wykonany z niedoborem tylko 1200 kg.

— Ale miesięczny plan wyko- namy w stu procentach — mówi Zajac, siedząc na parapiecie ok- na i omiając papierosa. Patrzeć, wykonalem już mój dzienny plan. Teraz odpoczne dwie mi- nuty i znów wezmę się do pracy. Dzięki temu, że znam swój plan dzienny i plan całego zakładu, mogę systematycznie sprawdzać,

czy mój udział w ogólnej pracy jest dostateczny. Sądząc z dotychczasowych wyni- ków załogi Fabryki Fajansu, u- dział większości robotników jest dostateczny. I nie wątpimy, że Bo- lesław Zajac, mówiąc o wykonani- u planu miesięcznego, wyrażał przekonanie wszystkich swoich towarzyszy. (ster)

Wkróćce staną pod dachem cztery nowe gmachy przy ul. Powstańców
ZA KILKA tygodni brzygady murarskie MPRB zakończą re- mont 4-ch gmachów przy ul. Po- wstańców Śląskich. W budynkach tych znajdują po- mieszczenia biura i mieszkania pracowników Centralnego Zar- ządu Kamieniołomów. W pracach remontowych zastoso- wano pomysły racjonalizatorski inż. Berezańskiego, pracownika MPRB. Stropy budynków stawiane są z pustaków o dużej wytrzyma- łości. (Kuź)

Na ekranie „Futro pana Krügera”
KINEMATOGRAFIA Niemiec- kiej Republiki Demokratycznej, realizując nowy film, sięgnę- ła do popularnej sztuki w końcu ubiegłego stulecia pt. „Futro bo- browe” — Gerharda Hauptmanna. Komedia Hauptmanna powstała w roku 1893 i jest ona ciekłą, pełną dowcipu satyrą na wilhelmowskie Niemcy. Autor poddaje w niej krytyce pruski aparat państwowy i jego junkierską biurokrację. Miejszem akcji jest małe mia- steczko podberlińskie, gdzie wła- dzę sprawuje pan von Wehrhahn, wzór pruskiego urzędnika, usiłują- cego z operetkową powagą narzucić poduladnym swe pojęcie o ładzie i porządku. W konflikcie z panem Wehrhahnem znalazła się prosta kobieta z ludu — matka Wolf. Matka Wolf kradnie rentierowi Kruegerowi futro. Zmusza ją do tego czynu nędza, w której u- strój kapitalistyczny każeł wegeto- wać bez widoków na lepszą przy- szłość całej rodzinie Wolfów. Realna prawda krytyki społecz- nej, zawarta w komedii Hauptman- na sprawia, że dzieło to nie straci- ło z biegiem lat swej ideowej i artystycznej wymowy. (H. Musz)

Józef Niepszy, sekcja koordynacji planów Komu doreczyć tak dziwnie zaadresowany list?

G DY przesyłkę pocztową otrzy- mamy szybko — jesteśmy zado- woleni. Jeżeli jednak do drzwi naszych zapuka listonosz, przyno- sząc paczkę wysłaną np. z Krako- wa przed dwoma tygodniami, nar- zekamy na pracę poczty.

„Tuczarnia Kamienna. Centrala Jajez. Drob. We Wrocławiu 62. Oto adres napisany na kopercie przez jakiegoś urzędnika Banku Rolnego we Wrocławiu. Komu doreczyć to pismo? Co to jest Tuczarnia Kamienna? — zastanawiali się pracownicy I ob- wodu. Wreszcie doszli do wniosku, że adres powinien brzmieć: Tuc- zarnia Drobni, Wrocław ul. Ka- mienna 62. Czy rozwiązanie to by- ło słuszne — okaza się. Jeżeli nie, list trzeba będzie odesłać nadawcy.

Takich kwiatków jest więcej. W ciągu kilku minut pracy wy- łowiono ich kilkadziesiąt. Komu np. doreczyć list zaadresowany: „Punkt Sprzedaży Detalicznej — Wrocław”, albo: „Józef Niep- szy, Sekcja koordynacji Planów”.

Ciełka i odpowiedzialna jest praca listonoszy. Zie adresowanie to nie jedyna ich bolączka. W nie- wielu domach są listy lokatorów, a w drzwiach mieszkań brak wizyt-ówek, klatki schodowe toną w ciemnościach. Daje się to odczuć szczególnie doreczyтелям telegram-ów i przesyłek expressowych, któ- rzy nie znają tak dobrze terenu, jak listonosze dzienni.

Wrocławianie powinni wziąć pod uwagę bolączki listonoszy, które utrudniają im pracę. Wtedy nie będziemy narzekali na pocztę, a i doreczytiele będą zadowoleni. (b)

Za kilka dni rejestracja młodzieży podlegającej przekoleniu w brygadach SP
W DNIACH od 21-ego stycznia do 28-ego lutego przeprowa- dzona zostanie na terenie Wrocła- wia rejestracja SP młodzieży me- skiej roczników 1934 i 35. Zainteresowani winni zgłaszać się na otrzymane wezwania i po- siadać przy sobie następujące do- kumenty: metrykę urodzenia, od- cinek zameldowania, zaświaz- dzenie pracy, dokumenty stwierd- zające wykształcenie (ogólne i za- wodowe) oraz przynależność or- ganizacyjną. Uczniowie Szkół Zawodowych od- bywający praktykę w czasie waka- cji, winni zaopatrzyć się w zaświaz- dzenie z dyrekcji szkół. (Kuź)

45.000 wagonów przetoczyła bez awarii kolejarska brygada ZMP
Z ANIM pociąg towarowy wyru- szy w drogę, trzeba wykonać wiele operacji; ustawić na jednym torze wagony, zczepić je, sprawdzić hamulce. Podczas manewrowania wagonami zdarzają się wypadki. Wagon wy- puszczonej z pochylni może prze- wrócić się. Do czasu, gdy przyjedzie pogotowie techniczne, wagon stoi bezużytecznie. Walkę z awariami kolejarsze uważają za swój podsta- wowy obowiązek.

W Brochowie pod Wrocławiem pracują brygady bezawaryjne. Produkuje zespół młodzieżowy ZMP Ludwika Gogolewskiego. Czterech nastawiaczy Ratajezyk, Prokojczak, Klonowski i Otrębski przez cały kwartał nie miało ani jednego wypadku. Brygadzie Brochowa nie ustępuje zespół Adama Franczaka z Dworca Głównego, który w ciągu trzech miesięcy przetoczył bezawaryjnie 45.000 wagonów. Załoga stacji w Mu choborze na wezwania kolejarszy poznanskich, zobowiązała się tak manewrować 260.000 wagonów, aby żaden z nich nie uległ wypadkowi. (b)

OBWIESZCZENIA
FABRYKA WODOMIERZY we WROCLAWIU — ulewająca zezwolenie na wywóz PRASY CIERNY Nr inw. 200, wydane przez Prezydium Woj. Rady Narodowej we Wrocławiu i Wojewódzką Komisję Planowania Gospodarczego dnia 29 li- stopada 1951 r. 78k

FACHOWCY POSZUKIWANI
RSW „Prasa” poszukuje do Przeszkola i ZŁo- ka PRAZECZE, PIASTUNKĘ DO DZIECI (po kursie), SALOWA (pomoc przy dzieciach, z prak- tyką) oraz PRACOWNIKĄ FIZYCZNEGO. Za- interesowani powinni zgłaszać się do Ref. Kadry RSW „Prasy” przy ul. Podwale Świdnickie Nr 26, pokój 14. 84k

POTRZEBNA SPRZĄTACZKA — S. Szaryński — 5925g
WYKWAŁIFIKOWANY KSIĘGOWY do grupy 14-iej kont, potrzebny natychmiast. Zgłoszenia: Chłodnie Przemysłowe Wrocław, ul. Powstań- ców 81. 161. 71k

2 DOZORCÓW, 1 PALACZA c. o. przyjmie od- zaraz do pracy Centralny Ośrodek Szkolenia Maszynistów Budownictwa Przemysłowego we Wrocławiu, ul. Sieradzka Nr 5 (boczna Śnieżna). Na miejscu stołwka. 77k

WYKWAŁIFIKOWANE SZWACZKI NA MA- SZYNY ELEKTRYCZNE, PODRĘCZNE KRAW- COWYCH, ROBOTNICIE NIEWYKWAŁIFIKOWA- NE zatrudni natychmiast Rzemieślnicza Spół- dźnielnia Pracy Bielizniarzy Im. Fornalskiej we Wrocławiu, Powstańców Śląskich 22. 77k

Ogłoszenia drobne
HANDLOWE SPRZEDAM radio uni- wersalne 3 zakr. „Schaub-Super” oraz fortepian krótki marki „Mielecki”. Wiadomość: ul. Klary Zetkin (daw- niej Dąbskiego) 90 m. 2. 5928g

KUPIE elektryczny ka- lendarz do prasowania samodziałów. Oferty „17149” Warszawa, Biuro Ogłoszeń, Poznańska 38. 80k
SPRZEDAM komplet ładalinia z prawen wy- wozu — Dubois 8/1. 5905g

ZGUBY
SKRADZIONO dokum-enty, książeczke wojs- kowe, prawo jazdy, świadectwo szkolne i de- legacja służbowa w Pie- dmości kierować Pie- darski Albin, Ciępliec- Zd-6j, ul. Kilińskiego 16 m. 25. 226p

SKRADZIONO dwie me- tryki urodzenia, dwie karty meldunkowe, le- gitymację służbowa, le- gitymację ZGB — El- tman Krystyna i An- nę. 5919g

WYKWAŁIFIKOWANE SZWACZKI NA MA- SZYNY ELEKTRYCZNE, PODRĘCZNE KRAW- COWYCH, ROBOTNICIE NIEWYKWAŁIFIKOWA- NE zatrudni natychmiast Rzemieślnicza Spół- dźnielnia Pracy Bielizniarzy Im. Fornalskiej we Wrocławiu, Powstańców Śląskich 22. 77k

Nauczyciel Zygmun Grochowski — ulubieniec uczniów szkoły TPD
NAUCZYCIEL Zygmun Gro- chocki jest lubiany przez wszystkich uczniów szkoły TPD przy ul. Parkowej, gdzie pracuje już od 6 lat. Prowadzone przez niego zajęcia z zakresu fizyki, zyskują mu coraz większą sympatię młodzie- ży szkolnej. Wielu uczniów i uczen- nic, którym nauka tego przedmiotu przychodzi z trudnością, korzysta z dodatkowych korepetycji, prowad- zonych bezinteresownie przez spo- łecznie wyrobionego nauczyciela.

Kierownictwo szkoły jest rów- nież z niego bardzo zadowolone. Jak nas informuje dyrektor, ob. Grochocki poza godzinami obo- wiązkowymi pracodawcy kaźde- go tygodnia około 10 godzin do- datkowo, prowadząc nadprogra- mowe zajęcia. Przedmiot wykładany przez niego stoi na wysokim poziomie.

NOTATNIK WROCLAWSKI
W związku z licznymi napływającymi odpowiedziami Konkursu Nowocześnie- go dla dzieł, zorganizowanego przez Dom Książki, Sekcja Propagandy Do- mu Książki zawiadama o przesunięciu terminu nadsyłania wypowiedzi z dnia 15 stycznia na dzień 20 stycznia 1952 r. Przesunięcie terminu odnosi się do Kon- kursu Te-jej Serii I i Serii drugiej.

Wojewódzki Dom Kultury Zw. Zaw. we Wrocławiu organizuje reprezentacyj- ny zespół tancezny pod kierownictwem ob. Maksymiliana Mroza instruktora odznaczonego nagrodą państwową. Zgłoszenia do zespołu tanceznego przyjmuje sekretariat wojew. Domu Kultury, ul. Mazowiecka 17 codziennie w godzinach od 9—17.

Wystawy
MUZEUM SL. — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i śred- nowieczna sztuka śląska”. „Ślask w monetach, pieczęciach i medalach”. „Ślask starożytny”.
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 58 — Wystawa poświęcona 72 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.
BIBLIOTEKA UNIwersytecka — ul. Szajnochy 10 — Rysunki i grafiki.

KIN
SLASK — „Futro pana Krügera” (NRD), godz. 15.45, 18 i 20.15.
WARZAWA — „Podany” (NRD), godz. 16, 18.15 i 20.30.
PRZODOWNIK — „Goal” (radz.), godz. 17 i 19.
SCALA — „Szalony lotnik” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
POKOJ — „Za cenę życia” (ang.), godz. 17 i 19.
POLONIA — „Zahartowani” (czes.), godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — „Awantura na wsi” (czes.), godz. 15, 17 i 19.
TECZA — „Śmiały ludzie” (radz.), godz. 16, 18 i 20.
PAMA — nieczynne.
ROBOTNIK — nieczynne.
DWORCOWE — Aktualności — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka — 54 — „Bawaria i Tyrol”. Czynny od godz. 9 — 21.
OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9—19.

OSTRE DYŻURY SZPITALI
KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a.
KLINIKA CHIRURGICZNA II — ul. Curie Skłodowskiej 66/68.
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. wewn.) — ul. Wszystkich Świętych 1.
SZPITAL MIEJSKI Nr 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprzowska 64/66.

Najlepsi: Bemówna, Tołkaczewski, Petruszewicz

Wrocław pokonał

pływacką reprezentację Łodzi 142:73

5 rekordów okręgowych

ZAWODY PŁYWACKIE rozegrane pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Wrocławia zakończyły się niespodziewanie wysokim zwycięstwem stolicy Dolnego Śląska w stosunku 142:73. W drużynie gości zabrakło jedynie czołowego pływaka kraju Dobrowolskiego i Proniewiczówny. Szereg uzyskanych wspaniałych wyników oraz 5 rekordów okręgu świadczą o wysokim poziomie meczu.

Wojewódzka klasa boksu

Trzecia kolejka rozgrywek pięściarskich o mistrzostwo dolnośląskiej klasy wojewódzkiej nie przyniosła większych niespodzianek. Jednym z najciekawszych spotkań był mecz we Wrocławiu pomiędzy działkami OWKS-u i Budowlanych, zakończony zwycięstwem wojewódzkiego 14:6. W dobrej formie znajdują się Lindner, Buczkowski, Spruś i Malczyk. Interesujący przebieg miał pojedynek Bromirskiego (OWKS) z Kochem. W trzecim starciu zawodnik Budowlanych znalazł się na deszczach i ukończył walkę mocno wyczerpany. O drugą niespodziankę postarzał się Malczyk, wygrywając z rutynowanym Mańkowskim. Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy OWKS). Bednarek przegrał z Lindnerem, Dominik uległ Buczkowskiemu, Goraczewski i został wypunktowany przez Spruśa, Dylak wygrał z Bieńkiem, Bromirski zwyciężył Kocha, Siewka i Werner zdobyli punkty v. o., Malczyk wypunktował Mańkowskiego, Beska wygrał z Szeziarem przez dyskwalifikację w I rundzie. Wieczorek zdobył punkty bez walki.

W zespole Łodzi najlepiej spisał się Boniecki. Jego pojedynki z Tołkaczewskim i Jaskiewiczem rozpalili całą widownię. Na 200 m grzbietowym Boniecki osłabił się o rekord Polski, uzyskując świetny wynik 2:38,9. W konkurencji 400 m st. dow. zajął drugie miejsce z dobrym czasem 5:04,3 (rekord okręgu łódzkiego). W reprezentacji Wrocławia bardzo dobrze wystartowała Bemówna, która dystans 100 m dowolną przepląnęła w czasie 1:15,8, bijąc Sobczakównę i ustanawiając rekord okręgu. Znajdujący się stale w dobrej formie Petruszewicz, mimo słabej konkurencji, na 200 m klas. A uzyskał czas gorszy zaledwie o 0,1 sek. od rekordu Polski — 2:45,8. Wynikiem tym ustanowił nowy rekord okręgu. Tołkaczewski nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Po pięknej walce pokonał na 400 m dowolną Bonieckiego, uzyskując drugi wynik w kraju po Gremiowski — 5:03,4 (rekord okręgu). Gdyby nie fatalne nawroty, mógłby zejść poniżej 5:00 min.

Słabo opanowane nawroty ma również Jaskiewicz. Jeżeli poprawi je, może pokusić się o rekord krajowy na 200 m grzbietowym. Wprawdzie przegrał bieg z Bonieckim, jednak wyrównał swój rekord życiowy, uzyskując dobry czas 2:41,6. Kierowniczo osiąga z zawodów na zawody coraz lepsze wyniki. W niedzielę ustanowiła nowy rekord okręgu na 200 m grzbietowym z czasem 3:11,6. Lewicki nadspodziewanie dobrze wypadł na 100 m dowolną. Wynikiem 1:02,9 poprawił znacznie swą lokatę w tabelce 10-ciu najlepszych na tym dystansie w Polsce. Słowa uznania należą do Instruktorowi sekcji pływackiej Pafawagu Manowskiego, który stając przy boku roznej przerwie, uzyskał czas zbliżony do tych, jakie osiągał znajdując się w życiowej formie. 100 m dowolną przepląnął w 1:03,8, natomiast 100 klas. B — 1:18,5. Ponadto miłą niespodzianką sprawiła Herbaczewka, wygrywając na 100 m klas. B z rutynowaną Boniecką. Wszystkie statystyki zakończyły się zwycięstwami gospodarzy. W skokach z trampoliny w konkurencji żeńskiej triumfowała Madiukówna, a w konkurencji męskiej Zagórski, oboje z Wrocławia. W spotkaniu piłki wodnej obie drużyny wykazały ogromne braki techniczne i taktyczne. Gra stała na bardzo słabym poziomie i obfitowała w faule. Naszym zdaniem, gdyby grali Olenicz i Iwanicz, mecz mógłby zakończyć się naszym sukcesem. Wynik końcowy 4:3 dla Łodzi, do przerwy 1:2.

WYNIKI TECHNICZNE:

100 dowolnym m.: 1. Lewicki Wr. 1:02,9

Na Torkacie

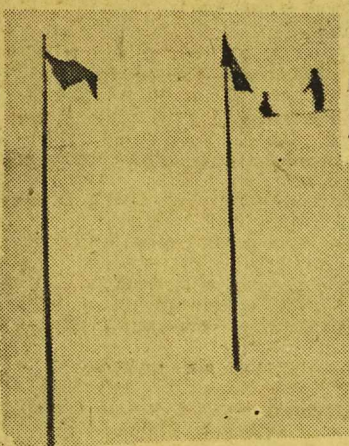
Na sztucznej lodowisku w Katowicach odbywał się ogólnopolski obóz hokejowy dla juniorów. 32 młodych miłośników hokeja przeszło pod kierunkiem trenerów: Osmańskich, Czyżewskiego i Gintera grupowe przeszkolenie teoretyczne i praktyczne. Na zdjęciu: Sytuacja podbramkowa z meczu sparingowego. CAF — fot. St. Wdowiński



Konkurs skoków w Szklarskiej Porębie

Przy wielkim zainteresowaniu publiczności i doskonałych warunkach śnieżnych, rozegrany został na skoczni treningowej w Szklarskiej Porębie konkurs skoków otwartych z udziałem zawodników Dolnego Śląska. Konkurs wygrał Lechowicz z Unii (Szklarska Poręba) przed utalentowanym Benedyktem ze Stali Wrocław. Najdłuższy skok oddał Lechowicz — 45 m. (Zuk)

Eliminacje narciarzy



W okolicach Stawków Gasienicowych przeprowadzono trzecią eliminację naszych najlepszych slalomistów. Tym razem zwycięzca został Ciaptak Gasienica (CWKS), który w dwóch przejazdach uzyskał łączny czas 1:47,4 min. Drugi był Józef Maruszak (CWKS) — 1:51,2 przed Czerniakiem, Wawrytką, Schindlerem, Penką i Obrochtą. W konkurencji kobiet zwyciężyła Kodelska (AZS) 1:59,9.

Gwardia Kr. i Spójnia Łódź prowadzą w lidze kosza

WYŚCIG O PIERWSZE MIEJSCE w tabeli ligi koszykowej nie przyniósł do niedzielnych spotkań zdecydowanego przodownika. Obie kandydatki do tytułu mistrzowskiego — krakowska Gwardia i Spójnia Łódź wygrały swoje mecze i mają obecnie po 9 punktów z tym, że prowadzą gwardziści lepszym stosunkiem strzelonych koszy.

Dosłownie po piąta h depcze im krakowskie Ogniwo, które pokonało w niedzielę warszawskiego Kolejarza 50:45 (15:17). Wynik ten uzyskano po dwóch dogrywkach. AZS Warszawa musiał uznać wyższość łódzkiej Spójni i... przegrał wysoko 46:75 (28:35). Kolejarz poznański w spotkaniu z gdańską Spójnią jedynie do przerwy nawiązał równorzędą grę. Po zmianie pół, gospodarze przejęli całkowicie inicjatywę w swoje ręce i zwyciężyli kolejarzy 44:28 (19:18). Łódzki Włóknarz przelamał wreszcie złą passę, wygrywając z poznańską Stalą 68:48 (27:25).

Najdramatyczniejszy pojedynek rozegrali koszykarze Gwardii Kraków z OWKS-em. Mecz toczył się o wielką stawkę. W razie porażki krakowianie oddaliby prowadzenie w tabeli Spójni Łódź. Zawody zakończyły się po dogrywce zwycięstwem gwardzistów 55:49 (21:19). W normalnym czasie wynik brzmiał 44:44. Po niedzielnych spotkaniach prowadzi nadal Gwardia Kraków przed Spójnią Łódź po 9 pkt. Na

dalszych pozycjach znajduje się Ogniwo Kraków i AZS Warszawa. (Zuk)

Nasze sprawy

Zły początek dobrej imprezy

POSZCZEGÓLNE konkurencje, rozegrane w ramach meczu pływackiego Łódź — Wrocław, przeprowadzane były sprawnie, natomiast nie możemy tego powiedzieć o samych przygotowaniach do imprezy.

Dlaczego sprzedaż biletów rozpoczęła dopiero o godz. 15-tej, zamiast na 2 godziny przed spotkaniem, tj. o 14-tej? Publiczność, zgromadzona przed Miejską Łazienką, narażona była na godzinne stanie pod oknami kas, a należy pamiętać, że obecnie mamy okres zimowy. Nie wiemy również na jakiej podstawie kierownictwo Pafawagu, które było organizatorem, unieważniło karty wolnego wstępu, wydane przez GKKF i WKKF. Przypominamy, że wspomniane legitymacje mogą unieważnić tylko te instytucje, które je wydały.

Kwestionowano ponadto legitymacje prasowe nie tylko wystawione przez miejscowe Redakcje, ale również przez Związek Dziennikarzy na zarządzenie GKKF, uprawniające do wstępu na wszystkie imprezy sportowe na terenie całej Polski. Przypominamy zarządowi Stali Pafawag, że wieniem o odpowiedzialności zarządzenia GKKF-u.

Porażka koszykarów AZS-u w Poznaniu

Trzy dni najlepsze zespoły koszykarów toczyły walki o zakwalifikowanie się do finału mistrzostw Polski. Województwo wrocławskie reprezentowała rozgrywkach drużyna AZS-u. Jedmielczy znaleźli się w silnej grupie poznańskiej w której startowały: Gwardia Kraków, Kolejarz Poznań i Ogniwo Łódź. Mimo porażek wrocławianie zostawili po sobie jak najlepsze wrażenie. Najdramatyczniejszy mecz toczyły one z łodziankami, ulegając im 28:30 (17:14). Wynik spotkania ustalony został dopiero po dogrywce. Mistrzem grupy poznańskiej została krakowska Gwardia. Do spotkań finałowych z innych grup zakwalifikowały się zespoły warszawskie: AZS, Spójnia i Kolejarz. (Zuk)

18 szachistów w finale mistrzostw Wrocławia

W środę rozpoczynają się finały mistrzostw szachowych Wrocławia, w których bierze udział ogółem około 130 szachistów. Protokół nad turniejem objął przewodniczący Prezydium WRN poseł Józef Szeziar, który dla zwycięzcy ufundował cenna nagrodę. W wyniku losowania tabela finałowa przedstawia się następująco: 1. Zwielf, 2. Blaszcak, 3. Jurczynski, 4. Reichbach, 5. Arłamowski, 6. Martan, 7. Lichtig, 8. Stachnik, 9. Łańcucki, 10. Batorowicz, 11. Mugenszabel, 12. Schoen, 13. Stedziński, 14. Schilling, 15. Kaszczyk, 16. Lotocki, 17. Cwiakała, 18. Gladysz.

Pierwsza runda odbędzie się w środę o godz. 18-iej w świetlicy sekcji szachów AZS-u przy ul. Kuźniczce.

KTO BĘDZIE MISTRZEM?

Z takim pytaniem zwróciliśmy się do mistrza szachowego Wrocławia, na rok 1951, ob. Stachnika (ZKS Kolejarz). — Moim zdaniem, najpoważniejsze szanse ma Blaszcak — odpowiada nasz rozmówca. — Na drugie i trzecie miejsca typuję AZS-łaków Batorowicza i Arłamowskiego, którzy w ogólnopolskim turnieju I kategorii wykazali, że są już graczami wysokiej klasy.

Łakomy przegrał z Domańskim Ogniwo - Gwardia II 10:10

WYNIKI: Domański (Og.) wypunktował Łakomego. Boczarski (Og.) przegrał wysoko z Rozpierskim, Betcher uległ w I rundzie przez tko. Mckowi. Pek przegrał przez dyskwalifikację z Zygmuntem, Kurowski II poddał się w III rundzie Guzewiczowi, Dudek zwyciężył Szulca, Słupski wygrał z Chodorowskim, Ziębicki przegrał przez dyskwalifikację w III rundzie z Głowackim, w ten sam sposób Gadek przegrał z Urbanowiczem, Pietrzykowski zwyciężył wysoko Drowicza.

Pięściarze Ogniwa odnieśli duży sukces, remisując z drugą drużyną Gwardii 10:10. Wprawdzie mecz nie stał na zbyt wysokim poziomie, obfitował jednak w kilka ciekawych pojedynków.

Należy tu wymienić przede wszystkim walkę wrocławianina Łakomego z Domańskim. Gwardzista zadowolili widzów jedynie w pierwszej rundzie. W drugiej i trzeciej Domański potrafił utrzymać na dystans pracującego stale naprzód przeciwnika, wygrywając jednogłośnie. Rozpierski walczył bardzo spokojnie, trafiając wysoko i celnie. Poznański „król nokautu“ Moeck już w pierwszej rundzie posłał dwukrotnie na deski Betchera.

Zygmunt w pojedynku z nieczytym walcącym Pekiem zademonstrował dość dobre wyszkolenie techniczne i refleks. Dawno już Pek nie zainkasował takiej masy ciosów jak w niedzielnym meczu. Całkowicie dezorientowany, przytrzymał on w decydujących momentach, za co sędzia Kowalski udzielił mu aż trzech napomnień. Kurowski wypadł słabo w pojedynku z surowym technicznie Guzewiczem. W I i III rundzie wrocławianin był dwukrotnie liczony, przy czym za drugim razem kontuzjował nogę i poddał się. Interesującą walkę stoczył Dudek z Szulcem. Słupski przekonująco wygrał z Chodorowskim. Głowacki ma doskonałe warunki fizyczne i szybkość, lecz z techniką nie jest u niego najlepiej. Ziębicki walczył odważnie, starał się atakować, nie mógł jednak przedostać się przez gardę przeciwnika.

Walka Gądka z Urbanowiczem była ciekawa, choć obaj zawodnicy walczyli nieczytym. Do chwili dyskwalifikacji przeciwnika Urbanowicz miał minimalną przewagę. (Bil)

PORAŻKA PEKA

Zygmunt w pojedynku z nieczytym walcącym Pekiem zademonstrował dość dobre wyszkolenie techniczne i refleks. Dawno już Pek nie zainkasował takiej masy ciosów jak w niedzielnym meczu. Całkowicie dezorientowany, przytrzymał on w decydujących momentach, za co sędzia Kowalski udzielił mu aż trzech napomnień. Kurowski wypadł słabo w pojedynku z surowym technicznie Guzewiczem. W I i III rundzie wrocławianin był dwukrotnie liczony, przy czym za drugim razem kontuzjował nogę i poddał się. Interesującą walkę stoczył Dudek z Szulcem. Słupski przekonująco wygrał z Chodorowskim. Głowacki ma doskonałe warunki fizyczne i szybkość, lecz z techniką nie jest u niego najlepiej. Ziębicki walczył odważnie, starał się atakować, nie mógł jednak przedostać się przez gardę przeciwnika.

Walka Gądka z Urbanowiczem była ciekawa, choć obaj zawodnicy walczyli nieczytym. Do chwili dyskwalifikacji przeciwnika Urbanowicz miał minimalną przewagę. (Bil)

Spójnia — Budowlani 8:12
CWKS III — Unia 12:8
Włóknarz II — Stal II 13:7

GRUPA I

| | | | |
|-----------|---|---|-------|
| Budowlani | 3 | 6 | 36:22 |
| Spójnia | 2 | 2 | 22:18 |
| CWKS III | 2 | 2 | 18:20 |
| Górnik | 2 | 2 | 17:25 |
| Unia | 3 | 0 | 25:35 |

GRUPA II

| | | | |
|-------------|---|---|-------|
| Gwardia II | 3 | 5 | 36:22 |
| Włóknarz II | 3 | 3 | 31:29 |
| Ogniwo | 2 | 2 | 20:20 |
| Stal II | 2 | 2 | 18:22 |
| Kolejarz II | 2 | 0 | 15:25 |

Szermierze Kolejarza pokonali Stal

MECZ SZERMIERCZY o Puchar WKKF pomiędzy Kolejarzem a Stalą Pafawag zakończył się zwycięstwem drużyny kolejarzy 2:1. Stal wygrała jedynie szabli 8:1, przegrała natomiast bagniet i floret 4:5, 4:5. W bagniecie bardzo dobrze walczyli: Myszkowski, Cichoński, Sosnowski i Baran. Punkty dla Kolejarza zdobyli: Cichoński i Myszkowski po 2, oraz Baran — 1. Dla Stali Sosnowski 2, Turkiewicz i Bil po 1.

Niespodzianką spotkań floretowych była dwukrotna porażka mistrza Polski juniorów Kłociewicza (Stal) z Tokarowskim i Dzięgielewskim. W drużynie pafawagowców dobrze walczył również zdobywca 2 punktów Kuszewski III. W szabli triumfowała Stal 8:1. Jedyny punkt dla Kolejarza zdobył Kabat, wygrywając niespodziewanie ze Stal, Kuszewskim. (Pil)

RADIO

Program dnia 15. I. 52 (wtorek)

Program I

5.00 Pocz. aud. 5.05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 5.55 Program. 6.00 Wiadomości. 6.05 Wszelchnia. 6.25 Aud. dla wsi. 6.30 Gimnastyka. 6.35 Piesni. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 7.55 Wiadomości. 8.00 Aud. dla klas starszych. 8.20 — Muzyka. 8.55 Aud. szkolna. 9.40 Koncert. 10.10 Aud. przedszkol. 10.30 Popul. pieśniarstwo. 11.15 Muzyka i aktualność. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.15 Informacja. 15.25 Program. 15.31 Aud. dla świetlic dzieci. 16.00 Dziennik. 16.20 Muzyka. 17.00 Skrzynka PR. 17.25 Aud. z cyklu — Kompoz. tygodnia. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.20 Recital śpiewaczy. 18.45 Aud. dla wsi. 19.00 Reportaż. 19.20 Koncert. 19.50 Stan pogody. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Rosyjskie pieśni ludowe. 20.45 Wczoraj i przedwczoraj — słuch. 22.05 Muzyka. 23.00 Wiadomości. 23.10 Hymn.

Program II

5.00 Pocz. aud. 5.05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 5.55 Stan pogody. 5.55 „Służba Polsce“. 6.00 Program. 6.05 Gimnastyka. 13.25 Program. 13.30 Aud. szkolna. 14.15 Muzyka. 15.30 Aud. dla świetlic dzieci. 16.00 Wszelchnia. 16.20 Dziennik. 16.35 Muzyka. 17.00 Wiadomości. 17.15 — Koncert. 19.15 — Nowe książki. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 Koncert. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.30 Piesni. 21.50 „Przysięga“ — fragm. powieści. 22.05 Muzyka. 23.50 Wiadomości. 24.00 Hymn.

Notatnik reportera

Z GŁOSZENIA do raidu narciarskiego, organizowanego przez PTTK w dniach 7 — 10 lutego, przyjmowane są w Zarządzie Okręgu PTTK przy ul. Nowy Targ 6, pok. 145.

W KARPACZU została otwarta nowa skocznia narciarska, wybudowana przez działaczy i zawodników KS „Budowlani“ Karpacz. W inauguracyjnym konkursie skoków zwyciężył Szczupłowski (Bud. Karpacz) przed Owiakiem i Nowakowskim.